

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Cichy rozkwit muzułmańskiego feminizmu

Anonim

Anonim
Cichy rozkwit muzułmańskiego feminizmu

innyswiat.com.pl

Tekst pochodzi z jednego z amerykańskich dzienników i napisany został przed wydarzeniami jakie wydarzyły się po 11 września 2001 r. Wydany po polsku w "Innym Świecie" #16 (1/2002)

pl.anarchistlibraries.net

Spis treści

Interpretacja Koranu	4
Waleczne feministki	4
Wzór dla kobiet	5
„Tymczasowe żony”	6

„Tymczasowe żony”

Jak mówi Afkhami, niektóre nacje ustanowiły już precedens przyjmując inną interpretację. W niektórych społecznościach wymagana jest zgoda pierwszej żony na wielożenstwo męża. Gdzie indziej zezwala się na posiadanie „tymczasowych żon” poza dopuszczalnymi czterema. Z kolei inne nacje respektują świeckie prawo zabraniające poligamii w każdym wydaniu.

Feministki twierdzą, że jednakowe traktowanie czterech osób jest niemożliwe i dlatego monogamia pozostaje w zgodzie z Koranem.

„Koran mówi, że Muzułmanie muszą przystosowywać się do społecznych warunków w jakich żyją,” mówi Afkhami. „Dlatego można być jednocześnie Muzułmanką i feministką.”

Jednak określenie „feministka islamska” to według Afkhami tylko jeden ze sposobów przedstawienia idei. „Można po prostu powiedzieć: jestem sprawiedliwym człowiekiem”.

Inne źródła informacji:

- Rewolucyjny Związek Kobiet Afgańskich, RAWA (Revolutionary Association of the Women of Afghanistan) Hasło: „Jeśli kochasz wolność i nienawidzisz fundamentalizmu, jesteś z RAWA.” www.rawa.org
- Kobiety w Prawie Muzułmańskim (Women Living Under Muslim Law) www.wluml.org
- Wspólnota Kształcenia Kobiet (Women’s Learning Partnership) Hasło: „Za prawa, rozwój i pokój.” www.learningpartnership.org
- Fundusz na Rzecz Rozwoju Kobiet przy ONZ (United Nations Development Fund for Women) Hasło: „Praca na rzecz kobiet i równości płci.” www.unifem.undp.org
- Światowy Fundusz na Rzecz Kobiet (Global Fund for Women) www.globalfundforwoman.org

Ruchy kobiet działają nawet w najbardziej patriarchalnych narodach.

Islamska feministka to, jak uważają Amerykanie, zaprzeczenie samo w sobie.

Pogląd ten rozpowszechnił się w ciągu ostatnich miesięcy, kiedy co wieczór na ekranach telewizorów gościły obrazy szkół, przedsiębiorstw, struktur na Środkowym Wschodzie całkowicie zmaskulinizowanych. Widać było również kobiety, osłonięte i odseparowane, postrzegane jako istoty drugiej kategorii.

Jednak w najbardziej nawet patriarchalnej z muzułmańskich nacji feminizm bez rozgłosu rozkwita.

„W każdym kraju istnieją stowarzyszenia zajmujące się prawami kobiet,” mówi Mahnaz Afkhami, autorka pozycji „Wiara i wolność: prawa człowieka a prawa kobiet w świecie Islamu” (*Faith and Freedom: Women’s Human Rights in the Muslim World*).

Rozpowszechniony obraz kobiety prześladowanej, uciśnionej, nie zdolnej do walki o swoją pozycję jest nieprawdziwy, twierdzą feministki takie jak Minoo Moallem, kierująca katedrą gender studies na Uniwersytecie Stanowym w San Francisco.

„Kobiety aktywnie działające na rzecz swoich kultur i społeczeństw, to temat którego się nie porusza”, mówi Moallem. Zwraca ona uwagę, że w miejscach, gdzie, jak w Arabii Saudyjskiej, obowiązuje segregacja płciowa, kobiety są właścicielkami banków i kierują szpitalami przeznaczonymi dla kobiet.

Agendy feministyczne istniejące na Środkowym Wschodzie mają za zadanie zwiększać szanse kobiet na rozpoczęcie takiej działalności. Często jednak na plan pierwszy wysuwają się bardziej naglące kwestie bezpieczeństwa i godności.

Jak twierdzi pisarka Afkhami, prezes służącej pomocą kobietom na całym świecie Wspólnoty Kształcenia Kobiet (Women’s Learning Partnership) w Maryland, niektóre rządy na podstawie fundamentalistycznej interpretacji Koranu ustanowiły prawa mające uzasadniać skierowaną przeciw kobietom przemoc, seksualne represje, izolację, wielożenstwo i analfabetyzm.

Jednakże podobnie jak inni twierdzi ona, że błędem jest posądzanie Islamu o propagowanie przemocy. Ponad połowa z 1,3 miliarda żyjących na świecie Muzułmanów nie bytuje w społecznościach, w których panują wspomniane warunki.

„Kobiety są ograniczane w swoich prawach pomimo Islamu – nie poprzez Islam”, mówi Audrey Shabbas, dyrektor wykonawczy Arab World and Islamic Resources w Berkeley.

Przyjęcie tego do wiadomości stanowi krok w stronę zrozumienia strategii feministek.

Interpretacja Koranu

Tak jak chrześcijański fundamentalizm opowiada się za pewnymi interpretacjami Biblii, tak fundamentalizm islamski odczytuje Koran w specyficzny sposób, mówi Hina Azam, wykładowca prawa islamicznego na Uniwersytecie Stanforda oraz w St. Mary's Collage w Moraga.

Feministki islamskie dążą do zmiany tradycyjnej interpretacji Koranu, która często leży u podstaw prawa danego narodu, mówi Azam.

Nigdzie w świecie arabskim nie interpretuje się Koranu w tak surowy sposób jak w Afganistanie, gdzie, jak mówią zbiegłe stamtąd kobiety, bicie, a nawet zabójstwa są powszechną karą za takie wykroczenia jak odsłonięcie kostek. Okna domów muszą być zaczernione aby przechodzień nie mógł zobaczyć w środku kobiety.

Nawet rysunki dzieci przedstawiają kobiety zaledwie jako kanciaste kształty, jako że mogą one pokazywać się w miejscach publicznych tylko osłonięte burką, szatą okrywającą całe ciało z przesłoniętym siatką otworem na oczy, do której noszenia zmuszają je Talibowie.

Afgańskich mężczyzn dzieci rysują z ich nieodzownym atrybutem: różgą.

„Zbrodnie popełnione przez fundamentalistów przeciwko Afgańskim kobietom nie mają precedensu we współczesnej historii”, głosi slogan RAWA (Revolutionary Association of the Women of Afghanistan), Rewolucyjnego Związku Kobiet Afgańskich, założonego w roku 1977, na długo przed przejściem władzy przez Talibów w 1996.

Waleczne feministki

Grupa opisywana przez jej zwolenników jako „jedne z najbardziej walecznych i budzących podziw feministek na świecie”, określa Sojusz Północny jako niewiele lepszy od Talibów ze względu na rozmiar „wstrząsających zbrodni i bestialstwa”.

„Głównym celem fundamentalistów jest utrzymanie kobiet pod całkowitą kontrolą, zepchniecie ich do roli ruchomego majątku”, brzmi wniosek.

W innych krajach Środkowego Wschodu kobiety polegają na negocjacjach z rządem i przywódcami religijnymi, na edukacji kobiet, zabiegają o przychyłność systemu, wykorzystują Internet.

Działająca w Londynie grupa, Kobiety w Prawie Muzułmańskim (Women Living Under Muslim Law), została założona w roku 1984 na skutek sprzeciwu jaki wywołał u kobiet okrutny reżim algierski. Jedną z przedstawionych spraw było uwięzienie bez postępowania sądowego trzech algierskich feministek, które za dyskusje na temat praw niekorzystnych dla kobiet, w całkowitej izolacji spędziły siedem miesięcy.

Inny przypadek to kobieta z Abu Dhabi oskarżona o zdradę i skazana na śmierć przez ukamienowanie.

W zrozumieniu islamskiego feminizmu pomaga poznanie źródeł pewnych idei, mówi Azam, specjalistka od prawa.

Islam powstał w siedemnastowiecznej Arabii, kiedy posiadanie przez mężczyznę wielu żon było powszechnym zwyczajem. Mohammed ibn Abdallah, kupiec urodzony w 570 r. n. e., został uznany za boskiego posłańca. Jego żony postrzegano jako kobiety niezwykle, które nie powinny opuszczać domu i mieszać się z tłumem. To ludzie mieli przychodzić do nich sami.

Wzór dla kobiet

„Żony Mahometa przyjęło się uznawać za wzór dla wszystkich Muzułmanek”, mówi Azam. „Izolacja i osłaniający strój miały wyróżniać z tłumu. Aby osiągnąć najwyższy stopień religijności, kobiety starały się prowadzić życie podług ich przykładu, pozostając w bezpiecznych domach. Stało się to częścią kultury Muzułmanów.”

Był to jednak wybór, podkreśla Azam, nie nakaz.

„Sytuacja uległa pogorszeniu, kiedy wybór kultywowania tego zwyczaju zamienił się w nałożony przez państwo obowiązek”, mówi Azam.

„Obecnie kobiety dążą do uznania interpretacji mówiącej, że izolacja i osłaniający strój dotyczyły przede wszystkim żon Mahometa, a nie wszystkich Muzułmanek.”

Muzułmanki chcą też nowej interpretacji wersetu Koranu mówiącego o możliwości posiadania przez mężczyznę nie więcej niż czterech żon „jeśli będzie je jednakowo traktować”, mówi Afkhami ze Wspólnoty Kształcenia Kobiet.